

Sygn. akt VII U 2694/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2016 roku.

Sąd Okręgowy w Lublinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie: Przewodniczący: Sędzia S.O. Lucyna Stąsik-Żmudziak

Protokolant: st. sekretarz sąd. Małgorzata Gruza

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2016 roku w Lublinie

sprawy R. K.

z udziałem M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o ustalenie istnienia obowiązku ubezpieczeń społecznych

na skutek odwołania R. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 3 listopada 2014 roku znak (...)

oddala odwołanie.

Sygn. akt VII U 2694/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 listopada 2014 roku, nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. Inspektorat w C. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 8 ust. 11, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1442 ze zm.) stwierdził, że M. K. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność u płatnika składek R. K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 1 lipca 2014 roku oraz dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu od dnia 1 lipca 2014 roku. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał na takie okoliczności jak zgłoszenie M. K. do ubezpieczeń społecznych jako osoby współpracującej na jedynie kilka miesięcy, posiadanie przez zgłoszoną przed zgłoszeniem współpracy statusu osoby bezrobotnej bez prawa do zasiłku w Powiatowym Urzędzie Pracy w C. w okresie od dnia 4 czerwca 2013 roku do dnia 30 czerwca 2014 roku, brak ziszczenia się w ocenie organu rentowego podnoszonej przez płatnika składek przesłanki podjęcia współpracy od dnia 1 lipca 2014 roku w postaci zwiększenia sprzedaży oraz charakter czynności wykonywanych przez zgłoszoną, w ocenie organu będących znikomą pomocą rodzinną dla odciążenia męża i nie mającą bezpośredniego wpływu na zysk z działalności, przesądzają o tym, że aktywność M. K. nie nosiła znamion wymaganych od współpracy w postaci stałości oraz jej wpływu na wzrost pułapu dochodów z działalności. (decyzja – k. 20 – 25 akt rentowych)

W odwołaniu pełnomocnik płatnika składek R. K. zaskarżył wskazaną decyzję w całości zarzucając rozstrzygnięciu:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 6 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy wnioskodawczyni spełniała wszystkie przesłanki do uznania jej za osobę współpracującą z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność, a tym samym M. K. podlega ubezpieczeniom społecznym emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym;

- art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych przez przyjęcie, że M. K. od dnia 1 lipca 2014 roku nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako osoba współpracująca przy wykonywaniu pozarolniczej działalności, podczas gdy skarżąca faktycznie realizowała zobowiązania wynikające ze stosunku współpracy z R. K.;

- art. 83 § 1 k.c. poprzez jego zastosowanie i bezpodstawne przyjęcie pozorności współpracy w prowadzeniu działalności gospodarczej R. K., podczas gdy M. K. faktycznie i rzeczywiście podjęła współpracę i ją wykonywała, a R. K. tę współpracę przyjmował;

II. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na wynik sprawy:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, nie zaś swobodny, oraz w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami logicznego rozumowania, a polegającą na:

- uznaniu, że między R. K. a M. K. nie istniała rzeczywista współpraca, podczas gdy M. K. faktycznie i rzeczywiście świadczyła pracę na rzecz prowadzonej przez męża działalności gospodarczej;

- przyjęciu, że zgłoszenie M. K. do ubezpieczeń społecznych z tytułu współpracy nie miało na celu zalegalizowanie stosunku współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej, podczas gdy strony nie miały zamiaru zawarcia stosunku współpracy pod pozorem, M. K. rzeczywiście i faktycznie podjęła współpracę, zaś Zakład nie udowodnił, że obie strony miały świadomość i zamiar nie wywołania skutków prawnych określonych w składanych oświadczeniach woli;

- uznaniu, że głównym celem i zamiarem stron było nabycie przez ubezpieczoną prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego w maksymalnej wysokości przewidzianej prawem dla osoby współpracującej, podczas gdy strony nie miały zamiaru zawarcia stosunku współpracy pod pozorem, M. K. rzeczywiście i faktycznie podjęła współpracę, zaś Zakład nie udowodnił, że obie strony miały świadomość i zamiar nie wywołania skutków prawnych określonych w składanych oświadczeniach woli;

- uznaniu, że współpraca skarżącej w prowadzonej przez męża działalności gospodarczej nie miała charakteru systematycznego i stałego, a stanowiła jedynie okazjonalną pomoc, podczas gdy współpraca podjęta przez M. K. była rzeczywista i faktyczna, miała charakter stały i systematyczny;

- art. 227 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i oparcie rozstrzygnięcia jedynie na wątpliwościach organu, zwłaszcza w sytuacji gdy Zakład nie dokonał wystarczających ustaleń w zakresie, czy zainteresowana współpracowała z R. K. prowadzącym pozarolniczą działalność gospodarczą, jaki był charakter tej współpracy, jakie czynności w ramach współpracy podejmowała, czy strony podjęły współpracę tylko dla pozorów.

Mając na uwadze podniesione zarzuty pełnomocnik wnosił o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez uznanie, że M. K. jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność u płatnika składek R. K. podlega od dnia 1 lipca 2014 roku obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu oraz dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

W uzasadnieniu pełnomocnik podniósł, że M. K. wykonywała wszystkie czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w godzinach od otwarcia do zamknięcia sklepu, tj. od godziny 6.30 do godziny 18.00 w dni powszednie oraz od godziny 7.00 do godziny 14.00 w soboty, tj. podpisywała faktury zakupowe, kosztowe,

korygujące oraz dokumenty dostaw, dokonywała płatności, kontaktowała się z kancelarią rachunkową, składała i przyjmowała zamówienia, kontaktowała się z klientami, rozkładała towar, zajmowała się bezpośrednią obsługą klientów oraz sprzątała. Pełnomocnik nadto podniósł, że miała już doświadczenie we współpracy z okresu od dnia 1 sierpnia 2012 roku do dnia 15 kwietnia 2013 roku. Z tych względów w ocenie pełnomocnika współpracę płatnika składek z ubezpieczoną należało uznać za systematyczną i stałą oraz mającą znaczenie gospodarcze, organizacyjne dla prowadzonej działalności. Dodatkowo pełnomocnik podniósł na uzasadnienie konieczności podjęcia współpracy okoliczność zatrudnienia na czas nieobecności ubezpieczonej innego pracownika. (odwołanie – k. 2 – 6 akt sądowych)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie podnosząc argumenty, które legły u podstaw zaskarżonej decyzji. (odpowiedź na odwołanie – k. 59 – 61 a.s.)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

R. K., zwany w dalszej części płatnikiem składek, od dnia 14 lutego 2011 roku prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą Na (...) w zakresie pozostałej sprzedaży detalicznej prowadzonej w niewyspecjalizowanych sklepach. W jej ramach prowadzi bezpośrednią sprzedaż detaliczną różnych wyrobów, tj. prasa, chemia, kosmetyki, artykuły szkolne, zabawki, artykuły dziewiarskie w wielobranżowym sklepie osiedlowym w C., czynną od godziny 6.30 do godziny 18.00 od poniedziałku do piątku oraz od godziny 7.00 do godziny 14.00 w soboty. Czynności związane z prowadzeniem działalności od początku jej rozpoczęcia wykonywał osobiście.

W okresie od dnia 1 sierpnia 2012 roku do dnia 15 kwietnia 2013 roku płatnik składek zgłosił do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego M. K. – zwaną w dalszej części ubezpieczoną, swoją żonę, jako osobę współpracującą przy prowadzeniu działalności z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w sierpniu 2012 roku w wysokości 9115,23 złotych, we wrześniu 2012 roku w wysokości 9115,23 złotych oraz październiku 2012 roku w wysokości 8527,15 złotych. W okresie od dnia 30 października 2012 roku do dnia 15 kwietnia 2013 roku ubezpieczona była uprawniona do zasiłku macierzyńskiego w związku z urodzeniem dziecka w dniu (...)roku. W związku z nieobecnością ubezpieczonej płatnik składek zgłosił do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych jako pracownika zatrudnionego w niepełnym wymiarze czasu pracy M. M. w okresie od dnia 1 października 2012 roku do dnia 30 czerwca 2013 roku z podstawą wymiaru składek w październiku, listopadzie i grudniu 2012 roku w wysokości 750,00 złotych oraz styczniu, lutym, marcu, kwietniu, maju i czerwcu 2013 roku w wysokości 800,00 złotych.

Po upływie okresu pobierania zasiłku macierzyńskiego ubezpieczona została wyrejestrowana z ubezpieczeń społecznych i nie powróciła do współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej płatnika składek i zajmowała się opieką nad dzieckiem. W okresie od dnia 4 czerwca 2013 roku do dnia 30 czerwca 2014 roku posiadała status osoby bezrobotnej bez prawa do zasiłku i z tego tytułu została zgłoszona przez Powiatowy Urząd Pracy w C. do ubezpieczenia zdrowotnego. Od dnia 1 lipca 2013 roku płatnik składek prowadził działalność wyłącznie osobiście.

Ubezpieczona ponownie zaszła w ciążę w czerwcu 2014 roku. O stanie ciąży ubezpieczona i płatnik składek dowiedzieli się na początku lipca 2014 roku. Płatnik składek dokonał zgłoszenia ubezpieczonej do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego jako osobę współpracującą przy prowadzeniu działalności poczynając od dnia 1 lipca 2014 roku z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za lipiec, sierpień i wrzesień 2014 roku w wysokości 8527,15 złotych w każdym z tych miesięcy. W okresie od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia 30 września 2014 roku w godzinach otwarcia sklepu ubezpieczona zajmowała się bezpośrednią sprzedażą i rozkładaniem towarów, sprzątaniem sklepu, składaniem zamówień, kontaktowaniem z podmiotem prowadzącym obsługę księgową działalności, składaniem i przyjmowaniem zamówień, dokonywaniem płatności za dostarczony towar oraz podpisywaniem faktur sprzedażowych i kosztowych, przede wszystkim faktur kosztowych wystawianych i przedstawianych przez przywożących towar przedstawicieli handlowych. Jeździła również po takie towary jak rajstopy, bilety i zabawki do hurtowni w C. i L.. Jednakże większość towarów sprzedawanych w ramach działalności płatnika składek jest dowożona bezpośrednio do sklepu przez przedstawicieli dostawców. We wskazanym okresie

obowiązki związane z prowadzoną działalnością ubezpieczona wykonywała naprzemiennie z płatnikiem składek, który w czasie gdy ubezpieczona pracowała zajmował się pierwszym dzieckiem i na odwrót.

W okresie od dnia 1 października 2014 roku do dnia 27 stycznia 2015 roku ubezpieczona była niezdolna do pracy. Natomiast w okresie od dnia 5 stycznia 2015 roku do dnia 21 stycznia była hospitalizowana z rozpoznaniem zagrożenia porodu przedwczesnego. Z związku z pobytem w szpitalu w ramach epikryzy wypisowej potwierdzono prawidłowy rozwój ciąży i w stanie ogólnym dobry wypisano do domu. W dniu przyjęcia do szpitala, tj. w dniu(...) roku ubezpieczona była w 34 tygodniu ciąży. Dziecko urodziła w dniu(...)roku. W dniu 2 października 2014 roku w imieniu płatnika składek podmiot prowadzący obsługę księgową jego działalności zgłosił do organu rentowego żądanie wypłaty zasiłku chorobowego.

W czasie w którym ubezpieczona dowiedziała się, że jest w ciąży podczas rozmowy w trakcie spotkania z M. G. (1) ubezpieczona poinformowała ją o tym stanie i wynikającej z tej okoliczności możliwości zatrudnienia w sklepie płatnika składek. Po tej rozmowie świadek w dwa bądź trzy dni później złożyła płatnikowi składek CV i w trakcie rozmowy z nim dowiedziała się, że zostanie zatrudniona. Miało to miejsce od dnia 1 października 2014 roku w związku z rozpoczęciem korzystania przez ubezpieczoną ze zwolnienia lekarskiego. Płatnik składek zatrudnił M. G. (2) na podstawie umowy o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy, tj. 1/2 etatu. Z tego tytułu została zgłoszona przez płatnika składek do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 653 złotych a następnie 711 złotych. Świadek do nadal pracuje przez cztery godziny dziennie zajmując się przede wszystkim bezpośrednią sprzedażą, rozkładaniem towaru i sprzątnięciem sklepu.

Aktualnie ubezpieczona zajmuje się dziećmi oraz domem i nie wykonuje żadnych czynności w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą płatnika składek.

W 2014 roku w ramach prowadzonej działalności płatnik składek osiągnął dochód w styczniu w wysokości 86 złotych, w lutym w wysokości 3 259,90 złotych, w marcu poniósł stratę w wysokości 2 938,28 złotych, w kwietniu ponownie osiągnął dochód w wysokości 6 258,01 złotych, w maju w wysokości 4 145,21 złotych, w czerwcu w wysokości 104,58 złotych, w lipcu w wysokości 1 342,43 złotych, w sierpniu w wysokości 3 163,45 złotych, we wrześniu w wysokości 3 476,14 złotych, w październiku w wysokości 1 776,34 złotych, w listopadzie poniósł stratę w wysokości 3 725,12 złotych a w grudniu osiągnął dochód w wysokości 11 148,95 złotych. W tym roku ogólnie osiągnął dochód w wysokości 28 098,47 złotych. Natomiast wartość sprzedanych towarów i usług za ten rok wyniosła 351 733,11 złotych, natomiast w 2013 roku 341 501,41 złotych. Wartość sprzedanych towarów i usług w poszczególnych miesiącach 2013 roku i 2014 roku pozostawała na zbliżonej wysokości. Natomiast dochód płatnika składek w 2013 roku wyniósł 12 599,78 złotych. Specyfika sprzedaży w ramach prowadzonej działalności sprowadza się do tego, że liczba sprzedaży towarów wzrasta w okresie np. świąt wielkanocnych, co dotyczy zniczy. Natomiast sprzedaż pozostałych towarów pozostaje na zbliżonym poziomie.

Płatnik składek i ubezpieczona pozostają w związku małżeńskim i pozostają we wspólnym gospodarstwie domowym. (okoliczność bezsporna)

(kopie faktur – k. 8 – 58 a.s.; rozliczenie dochodu – k. 74 – 75 a.s.; kopia skróconego odpisu aktu urodzenia – k. 80 a.s.; dokumentacja finansowa – k. 102 a.s.; kopia umowy o pracę – k. 104 a.s.; kopia karty informacyjnej – k. 105 a.s.; kopia zaświadczeń ZUS ZLA – k. 106 – 111 a.s.; kopia zaświadczenia płatnika składek – k. 112 a.s.; zeznania płatnika składek R. K. – k. 77v. – 78, 126v. – 127 a.s.; zeznania ubezpieczonej M. K. – k. 96v. – 97v., 127 a.s.; zeznania świadka P. M. – k. 98 – 98v. a.s.; zeznania świadka B. M. – k. 98v. – 99 a.s.; zeznania świadka J. L. – k. 99 a.s.; zeznania świadka M. Ż. – k. 99 – 99v. a.s.; zeznania świadka K. B. – k. 99v. – 100 a.s.; zeznania świadka A. B. – k. 100 a.s.; zeznania świadka M. G. (1) – k. 125v. – 126v. a.s.)

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o powołane dowody z dokumentów. Ich autentyczność w toku procesu nie była kwestionowana przez strony. Ich forma oraz treść nie wzbudziła ponadto wątpliwości co do ich autentyczności z urzędu, wobec czego zostały one uznane za wiarygodne w całości i jako takie stanowiły pełnowartościowe źródło informacji o okolicznościach faktycznych w sprawie. Nadto Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o zeznania

ubezpieczonej i płatnika, którym dał wiarę w zakresie poczynionych ustaleń oraz zeznań świadków P. M., B. M., J. L., M. Ż., K. B., A. B. oraz M. G. (1), którym dał wiarę w całości. W tym zakresie zeznania wskazanych osób są logiczne, wzajemnie się uzupełniają oraz korelują z treścią dokumentacji znajdującej się w aktach sprawy i aktach organu rentowego. Nadto należy wskazać, że organ rentowy nie podniósł żadnych okoliczności, które poddawałby w wątpliwość ich zeznania. Również Sąd nie stwierdził podstaw do kwestionowania ich wiarygodności w zakresie dokonanych ustaleń.

Sąd nie znalazł natomiast usprawiedliwionych podstaw dla przyjęcia za podstawę ustaleń zeznań płatnika składek w zakresie w jakim twierdził, że to większy napływ klientów zmuszał go do coraz częstszego zamykania sklepu w celu sprowadzenia towaru, co w konsekwencji skutkowało koniecznością podjęcia współpracy w prowadzeniu działalności przez ubezpieczoną. Przy uwzględnieniu pozostałego materiału dowodowego przedstawione przez płatnika składek eksponowanie tej okoliczności nie zasługuje na wiarę. Jak bowiem wynika z zeznań ubezpieczonej oraz świadków, którzy zajmują się dostarczaniem towarów do sklepu płatnika składek, że większość towarów dostarczają do tego sklepu przedstawiciele dostawców. Sąd nie dał również wiary zeznaniom płatnika składek w zakresie w jakim twierdził, że on oraz ubezpieczona dowiedzieli się o stanie jej ciąży dopiero w połowie lipca 2014 roku, już po dokonaniu zgłoszenia żony do ubezpieczeń społecznych. W tym bowiem zakresie pozostawały w sprzeczności z zeznaniami samej ubezpieczonej, która ostatecznie zeznała, że o stanie ciąży dowiedziała się na początku lipca. Tym zeznaniom co do wskazanej okoliczności Sąd dał wiarę. Sąd nie dał również wiary zeznaniom płatnika składek w zakresie w jakim twierdził, że w okresie od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia 30 września 2014 roku ubezpieczona pracowała systematycznie przez sześć dni w tygodniu, z uwagi na ich sprzeczność z zeznaniami ubezpieczonej i świadków, z których wynika, że M. K. we wskazanym okresie obowiązki związane z prowadzoną działalnością wykonywała naprzemiennie z płatnikiem składek, który w czasie gdy ubezpieczona pracowała zajmował się pierwszym dzieckiem i na odwrót.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie R. K. nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Istota sporu, biorąc pod uwagę treść zaskarżonej decyzji oraz odwołania, sprowadzała się do oceny czy M. K. od dnia 1 lipca 2014 roku wykonywała pracę na rzecz płatnika składek prowadzącego pozarolniczą działalność gospodarczą a jeśli tak to czy praca taka wyczerpywała pojęcie współpracy przy prowadzeniu takiej działalności w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 121 ze zm.) – zwaną w dalszej części ustawą systemową, i stanowiła tytułu do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego.

Zgodnie z treścią przepisu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej za osobę współpracującą z osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność oraz zleceniobiorcami, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 i 5, uważa się małżonka, dzieci własne, dzieci drugiego małżonka i dzieci przysposobione, rodziców, macochę i ojczyma oraz osoby przysposabiające, jeżeli pozostają z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym i współpracują przy prowadzeniu tej działalności lub wykonywaniu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia; nie dotyczy to osób, z którymi została zawarta umowa o pracę w celu przygotowania zawodowego.

W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność pozostawiania przez płatnika składek i ubezpieczoną w związku małżeńskim oraz pozostawiania przez nich we wspólnym gospodarstwie domowym.

Natomiast cytowany przepis nie definiuje pojęcia współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej. W tym zakresie należy odwołać się do wypracowanych w orzecznictwie sądów powszechnych poglądów. I tak w wyroku z dnia 20 maja 2008 roku, II UK 286/07, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że za współpracę przy prowadzeniu działalności gospodarczej powodującą obowiązek ubezpieczeń emerytalnego i rentowych uznać można tylko taką pomoc udzieloną przedsiębiorcy przez jego małżonka, która ma charakter stały i bez której stanowiące majątek wspólny małżonków dochody z tej działalności nie osiągałyby takiego pułapu, jaki zapewnia współdziałanie przy tym przedsięwzięciu. Takie rozumienie współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej

odpowiada, bowiem celom ustawy systemowej wyrażającym się przymusem ubezpieczenia, na zasadzie równości, wszystkich zarobkujących własną pracą (niezależnie od podstawy jej świadczenia). W motywach tego orzeczenia Sąd Najwyższy podkreślił, iż przy interpretacji sformułowania „współpracy” nie można abstrahować od obowiązków małżonków wynikających z Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, a także od ratio objęcia współpracowników obowiązkiem ubezpieczenia społecznego, jakim jest jak najszersze zabezpieczenie obywateli na wypadek wystąpienia ryzyk ubezpieczeniowych, co jednak nie prowadzi do konstatacji, że w każdej sytuacji wykonywania określonego zadania (pracy) przez małżonka osoby prowadzącej działalność gospodarczą, na rzecz małżonka - przedsiębiorcy, dla celów prowadzonej przez niego działalności musi i może być kwalifikowana, jako współpraca przy prowadzeniu tej działalności, wymagająca objęcia obowiązkiem ubezpieczenia społecznego. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 24 lipca 2009 roku, I UK 51/09 oraz Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 28 lutego 2012 roku, III AUa 1581/11 oraz Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 27 września 2012 roku, III AUa 445/12. Natomiast w wyroku z dnia 6 stycznia 2009 roku, II UK 134/08 oraz z dnia 23 kwietnia 2010 roku II UK 315/09 Sąd Najwyższy stwierdził, że cechami konstytutywnymi pojęcia "współpraca przy działalności gospodarczej", o której mowa w art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, są występujące łącznie: a) istotny ciężar gatunkowy działań współpracownika, które nie mogą mieć charakteru wtórnego, b) bezpośredni związek z przedmiotem działalności gospodarczej, c) systematyczność, stabilność i zorganizowanie oraz d) znaczący czas i częstotliwość podejmowanych robót. W uzasadnieniu tych orzeczeń Sąd Najwyższy wskazał, że w literaturze przedmiotu wyrażany był pogląd, iż w sformułowaniu o współpracy w prowadzeniu działalności gospodarczej należy upatrywać nie tylko pracy na rzecz tego przedsięwzięcia, ale także współudziału w prowadzeniu tej działalności, włączając nawet w ten udział "zysk". Sąd Najwyższy odwołał się również do wykładni językowej pojęcia współpracy. Zgodnie ze słownikiem języka polskiego współpraca oznacza pracę wykonywaną wspólnie z kimś innym, działalność prowadzoną wspólnie, działanie wraz z innymi w ramach jednego przedsięwzięcia, branie udziału w zbiorowej pracy. Z wykładni literalnej wynika zatem, iż termin współpraca przy prowadzeniu działalności, którym operuje art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, zakłada, że współpracujący ma istotny wpływ na tę działalność. Wartość działania w ramach współpracy musi być także znacząca. Nie bez przyczyny stawiano w literaturze wymaganie, by odnosić ową współpracę i jej wartość do zysku przedsięwzięcia gospodarczego, prowadzonego przez małżonka. Z terminem współpraca wiąże się także cecha stałości, w sensie stabilności ekonomiczno - zawodowej osoby zainteresowanej. Ważne jest istnienie pewnego związania z pracą wykonywaną w ramach współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Zasadne jest też przyjęcie, że wykonywana przez osoby współpracujące działalność powinna charakteryzować się zorganizowaniem i pewną ciągłością. Nie może zatem stanowić w sensie prawnym współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej sporadyczne, podejmowane okazjonalnie, zajmujące nikłą ilość czasu wystawianie faktur, czy wydawanie ad hoc (gdy nie ma pracownika) towaru. Znaczenie gospodarcze, organizacyjne i stabilność takich działań są znikome i nie kwalifikują się do oceny, iż w sensie prawnym dochodzi do "współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej". Taki pogląd wyznacza też wykładnia historyczna.

Poglądy przedstawione wyżej, Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni akceptuje.

Przenosząc powyższe na grunt rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że brak jest podstaw do uznania, że współpraca ubezpieczonej przy prowadzeniu działalności gospodarczej płatnika składek miała charakter stały i systematyczny, w konsekwencji spełniający kryteria wskazane w przepisie art. 8 ust. 1 ustawy systemowej. Jak bowiem ustalono w okresie od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia 30 września 2014 roku M. K. w godzinach otwarcia sklepu płatnika składek w C. zajmowała się bezpośrednią sprzedażą i rozkładaniem towarów, sprzątnięciem sklepu, składaniem zamówień, kontaktowaniem z podmiotem prowadzącym obsługę księgową działalności, składaniem i przyjmowaniem zamówień, dokonywaniem płatności za dostarczony towar oraz podpisywaniem faktur sprzedażowych i kosztowych, przede wszystkim faktur kosztowych wystawianych i przedstawianych przez przywożących towar przedstawicieli handlowych. Jeździła również po takie towary jak rajstopy, bilety i zabawki do hurtowni w C. i L.. Zatem ubezpieczona wykonywała czynności związane z przedmiotem prowadzonej przez płatnika składek działalności z wyłączeniem związanych z podpisywaniem faktur, które to działania należy ocenić jako wtórne, nie pozostające w bezpośrednim związku z prowadzoną działalnością lecz stanowiące realizację obowiązku podatkowego.

Powyżej wskazane ustalenie wbrew ocenie płatnika składek i ubezpieczonej pozostaje jednak bez wpływu na ocenę aktywności M. K. w okresie od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia 30 września 2014 roku jako mającej cechy stałości w sensie stabilności ekonomicznej i zawodowej. O wyłączeniu takiej oceny zdaniem Sądu przesądzające znaczenie mają bowiem następujące ustalone okoliczności. Po pierwsze nie uszło uwadze Sądu, że płatnik składek dokonywał formalnego zgłoszenia ubezpieczonej jako osoby współpracującej do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego jedynie na stosunkowo krótkie okresy czasu przed zaistnieniem zdarzeń uzasadniających wystąpienie z żądaniem wypłaty świadczeń z ubezpieczeń społecznych w postaci zasiłku chorobowego i zasiłku macierzyńskiego jak również w stosunku do okresu prowadzonej przez niego działalności. Prowadząc działalność gospodarczą od dnia 14 lutego 2011 roku po raz pierwszy zarejestrował ubezpieczoną jako osobę współpracującą poczynając od dnia 1 sierpnia 2012 roku wyłącznie do dnia 15 kwietnia 2013 roku, tj. do dnia upływu okresu pobierania przez ubezpieczoną zasiłku macierzyńskiego. Natomiast po upływie okresu pobierania zasiłku macierzyńskiego ubezpieczona została wyrejestrowana z ubezpieczeń społecznych i nie powróciła do współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej płatnika składek z uwagi na zajmowanie się opieką nad dzieckiem. Nie powróciła do współpracy również po dniu 30 czerwca 2013 roku, tj. po dniu ustania zatrudnienia pracownika zatrudnionego na czas jej nieobecności. Była natomiast w okresie od dnia 4 czerwca 2013 roku do dnia 30 czerwca 2014 roku posiadaczem status osoby bezrobotnej bez prawa do zasiłku i z tego tytułu została zgłoszona przez Powiatowy Urząd Pracy w C. do ubezpieczenia zdrowotnego. Po raz drugi została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych jako osoba współpracująca na początku lipca 2014 roku czyli w okresie w którym zarówno ubezpieczona jak i płatnik składek wiedzieli o stanie ciąży w którą zaszła w czerwcu 2014 roku. Pozostaje bowiem w błędzie pełnomocnik płatnika składek twierdząc, że zaświadczenie z karty 112 akt sądowych stanowi dowód na okoliczność zgłoszenia M. K. do ubezpieczeń z dniem 1 października 2014 roku. Zdaniem Sądu wskazany dokument stanowi wyłącznie dowód na okoliczność zgłoszenia żądania wypłaty zasiłku chorobowego w związku z powstaniem u ubezpieczonej stanu niezdolności do pracy od dnia 1 października 2014 roku. Wskazane okoliczność zdaniem Sądu uzasadniają wniosek o tym, że potrzeba dokonywania zgłoszenia ubezpieczonej jako osoby współpracującej do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego nie była determinowana okolicznościami dotyczącymi wykonywanej przez płatnika składek działalności lecz uzyskaniem tytułu do ubezpieczeń społecznych w sytuacji bliskiego ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego w związku z sytuacją zdrowotną M. K. w postaci stanu ciąży, co do którego małżeństwo K. miało świadomość zarówno w przypadku pierwszego jak i drugiego zgłoszenia do ubezpieczeń w chwili dokonywania takiego zgłoszenia. Natomiast w sytuacjach w których zaistnienie takiego ryzyka ubezpieczeniowego, implikującego wypłatę świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie miało miejsca zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych co wiązałoby się w braku ziszczenia ryzyka ubezpieczeniowego wyłącznie z obowiązkiem opłacania składki na ubezpieczenia bez bliskiej perspektywy uzyskania z tego tytułu świadczeń. Mając na uwadze przyjętą przez płatnika składek politykę deklarowania możliwie najwyższych podstaw wymiaru składek dla ubezpieczonej na ubezpieczenia w okresach podlegania im przez ubezpieczoną zupełnie nie dziwi praktyka uzyskania innego tytułu choćby do ubezpieczenia zdrowotnego, co miało miejsce w okresie od dnia 4 czerwca 2013 roku do dnia 30 czerwca 2014 roku. Podnoszona przez ubezpieczoną okoliczność braku powrotu do współpracy z płatnikiem składek po dniu 30 czerwca 2013 roku, tj. w okresie w którym płatnik składek wyłącznie osobiście prowadził działalność, z uwagi na opiekę na dzieckiem urodzonym w dniu (...) zadaniem Sądu była usprawiedliwiona co do pewnego okresu przed ponownym zarejestrowaniem z dniem 1 lipca 2014 roku z uwagi na biologiczny rozwój dziecka. Natomiast sposób wykonywania opieki nad pierwszym dzieckiem po dniu 1 lipca 2014 roku, kiedy to ubezpieczona obowiązki związane z prowadzoną działalnością wykonywała naprzemiennie z płatnikiem składek, który w czasie gdy ubezpieczona pracowała zajmował się pierwszym dzieckiem i na odwrót, wskazuje zdaniem Sądu, że podana przyczyna przestała być aktualna przed dniem kolejnego zarejestrowania.

Wskazane okoliczność, uzasadniające wniosek o tym, że potrzeba dokonywania zgłoszenia ubezpieczonej jako osoby współpracującej do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego nie była determinowana okolicznościami dotyczącymi wykonywanej przez płatnika składek działalności lecz uzyskaniem tytułu do ubezpieczeń społecznych w sytuacji bliskiego ziszczenia się ryzyka ubezpieczeniowego w związku z sytuacją zdrowotną M. K., z całą pewnością nie usprawiedliwiają uznania aktywności ubezpieczonej w okresie od dnia 1 lipca

2014 roku do dnia 30 września 2014 roku za kreującej istnienie pewnego związania z pracą wykonywaną w ramach współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej. To zaś skutkuje brakiem możliwości przyjęcia cechy stałości współpracy.

Przyjętą przez Sąd ocenę pracy ubezpieczonej w pełni potwierdza nadto ocena motywów jakie zdaniem płatnika składek i ubezpieczonej uzasadniały podjęcie współpracy właśnie z dniem 1 lipca 2014 roku, tj. w okresie ciąży M. K..

W toku składanych zeznań zarówno płatnik składek jak i ubezpieczona podkreślali, że jednym głównych motywów była okoliczność zwiększenia sprzedaży, co z kolei determinowało konieczność coraz częstszego zamykania przez płatnika składek sklepu w celu dokonania zakupu towarów. W świetle poczynionych ustaleń powołany argument zupełnie nie przekonuje. Jak bowiem ustalono większość towarów sprzedawanych w ramach działalności płatnika składek jest dowożona bezpośrednio do sklepu przez przedstawicieli dostawców, co w sposób jednoznaczny determinuje wniosek o tym, że w stosunku do mniejszość towarów powołane wyjazdy były konieczne. Jednocześnie płatnika składek nie wykazał sprzedaż jakich towarów powodował konieczność coraz częstszego zamykania sklepu. Nadto należy wskazać, że twierdzenia płatnika składek o zwiększeniu się liczby klientów kupujących towary w okresie przed dniem 1 lipca 2014 roku, co z kolei implikowało liczbę zwiększonych zamówień i konieczność coraz częstszego zamykania sklepu nie potwierdza również wartość sprzedaży towarów i usług w 2013 i 2014 roku. W 2014 roku wyniosła 351 733,11 złotych a w 2013 roku 341 501,41 złotych. Różnica zatem wyniosła niecałe 10 000 złotych przy czym płatnika składek nie wykazał czy w tej różnicy zawarte były ceny za towary które musiał dostarczać do sklepu sam. Nadto należy wskazać, że wartość sprzedanych towarów i usług w poszczególnych miesiącach 2013 i 2014 roku pozostawała na zbliżonej wysokości. Nie uszedł uwadze Sądu w kontekście powołanej okoliczności zamykania sklepu sposób aktywności ubezpieczonej w okresie od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia 30 września 2014 roku. Otóż z poczynionych ustaleń wynika, że we wskazanym okresie obowiązki związane z prowadzoną działalnością ubezpieczona wykonywała naprzemiennie z płatnikiem składek, który w czasie gdy ubezpieczona pracowała zajmował się pierwszym dzieckiem i na odwrót. Wynika z tego, że ubezpieczona i płatnik składek wzajemnie się zastępowali w wykonywaniu czynności związanych z prowadzeniem działalności, w tym w zakresie realizacji dowozu niektórych towarów do sklepu. Wynika z tego, że płatnik składek nie realizował czynności związanych z dostawą towarów i przebywał w związku z tym poza sklepem w czasie gdy ubezpieczona w sklepie przebywała.

Odnosząc się natomiast do argumentu o wzroście dochodów należy w pierwszej kolejności wskazać na nielogiczność odwoływania się przez płatnika składek do kwoty dochodu za 2014 roku w wysokości 28 098,47 złotych jako okoliczności uzasadniającej zgłoszenie M. K. do ubezpieczeń konkretnie od dnia 1 lipca 2014 roku. Wskazana kwota stała się bowiem wiadoma płatnikowi składek dopiero po dokonaniu rozliczeń za cały 2014 rok, a w okresie poprzedzającym zgłoszenie ubezpieczonej do ubezpieczeń płatnik składek wiedzy o takim poziomie dochodu mieć nie mógł, wobec czego podejmując decyzje o rejestracji żony taką motywacją kierować się nie mógł. Miarodajne w zakresie sytuacji finansowej prowadzonej działalności w okresie poprzedzającym dzień 1 lipca 2014 roku było natomiast porównanie wartości sprzedanych towarów i usług w poszczególnych miesiącach 2013 roku i 2014 roku do tego dnia, która jak ustalono pozostawała na zbliżonej wysokości.

Nie uszło uwadze Sądu, że już na początku lipca 2014 roku, tj. w czasie w którym ubezpieczona dowiedziała się, że jest w ciąży podjęła działania uwzględniające jej nieobecność w ramach zgłoszonej współpracy. Jak bowiem ustalono podczas rozmowy w trakcie spotkania z M. G. (1) ubezpieczona poinformowała ją o tym stanie i wynikającej z tej okoliczności możliwości zatrudnienia w sklepie płatnika składek.

Wszystkie te okoliczności zdaniem Sądu w sposób jednoznaczny wskazują, że aktywność M. K. w okresie od dnia 1 lipca 2014 roku do dnia 30 września 2014 roku stanowiła jedynie próbę stworzenia okoliczności mających na celu aktywowanie tytułu do ubezpieczeń społecznych w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych przy uwzględnieniu najwyższej dopuszczalnej podstawy wymiaru składek zadeklarowanej przez płatnika składek.

Ustalenie, że pomoc świadczona przez M. K. R. K. nie może być uznawana za współpracę w rozumieniu art. 8 ust. 11 ustawy systemowej, stanowiącą w myśl art. 6 ust. 1 pkt 5, art. 11 ust. 2 oraz art. 12 ust. 1 tej ustawy podstawę

do objęcia tej osoby obowiązkowymi ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowymi oraz dobrowolnym ubezpieczeniem chorobowym, uzasadnia wniosek o tym, że zaskarżona decyzja odpowiada prawu.

Z tych względów Sąd Okręgowy na mocy wyżej wskazanych przepisów oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.